

 **Krąg rodzinny dziekana bytowskiego
ks. kan. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego
(1756-1813)**

Streszczenie: W końcu XVIII i na początku XIX w. w kilku parafiach katolickich na Kaszubach posługę kapłańską pełniło trzech księży o nazwisku Chrab(p)kowski: Jakub Antoni, Tomasz Józef i Kazimierz. Dotychczas tylko pierwszy z nich doczekał się biogramów w pracach naukowych. O pozostałych dwóch niewiele było wiadomo. Odnalezienie testamentu ks. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego w Archiwum Państwowym w Szczecinie oraz kwerenda w zachowanych księgach metrykalnych, pozwoliła na ustalenie powiązań rodzinnych pomiędzy tą trójką księży. Okazało się, że Jakub Antoni i Tomasz Józef to bracia, zaś Kazimierz to ich bratanek. Wszyscy oni urodzili się w królewskiej wsi Tuskowy na Kaszubach, w rodzinie wolnych sołtysów.

Słowa kluczowe: Diecezja włocławska, Kaszuby, duchowieństwo katolickie, testament, genealogia

**The Family Circle of the Dean of Bytow,
Rev. Canon Jakub Antoni Chrabkowski,
(1756-1813)**

Abstract: At the end of the 18th century and the beginning of the 19th century, three priests named Chrab(p)kowski served as priests in several Catholic parishes in Kashubia: Jakub Antoni, Tomasz Józef and Kazimierz. So far, only the first of these priests has been described in scholarly works. Little was known about the other two. By finding the last will and testament of Father Jakub Antoni Chrabkowski in the State Archive in Szczecin, and by searching in the registry books, it was possible to establish family connections between these three priests. It turned out that Jakub Antoni and Tomasz Józef were brothers, while Kazimierz was their nephew. They were all born in the royal village of Tuskowy in Kashubia, to a family of village leaders.

Keywords: Diocese of Włocławek, Kashubia, Catholic clergy, will, genealogy

Wprowadzenie

W ostatnich trzech dekadach ukazały się trzy ważne publikacje słownikowe obejmujące wyniki najnowszych badań biografii kapłanów pomorskich. Zapoczątkowała je praca ks. Henryka Mrossa obejmująca kapłanów diecezji chełmińskiej, wyświęconych w latach 1820-1920 (Mross 1995). Następnie Tomasz Nowicki wydał słownik biograficzny rządców parafii archidiaconatu pomorskiego w XVIII w. (Nowicki 2003). W niedawnym czasie ks. Anstazy Nadolny opublikował słownik kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1921-1945, będący kontynuacją dzieła ks. H. Mrossa (Nadolny 2021). W przyszłości do opracowania pozostają biogramy kapłanów wyświęconych po 1945 r. i przed początkiem XVIII w. Pewien problem stanowi natomiast swoista luka, która powstała w wyniku przyjętych ram chronologicznych swoich prac przez T. Nowickiego i ks. H. Mrossa. Brakuje bowiem biogramów księży diecezjalnych wyświęconych od końca XVIII w. do 1819 r. Mimo, iż obaj autorzy wymieniają w miarę możliwości obsadę poszczególnych parafii pomorskich w tym czasie (Nowicki 2003, 245-281; Mross 1995, 391-450), są to zgoła jedynie imiona i nazwiska proboszczów lub komendariuszy z nie zawsze pewnymi latami sprawowania wymienionych funkcji.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie postaci trzech, w tym dwóch prawie nieznanych, księży wywodzących się z rodziny Chrab(p)kowskich z kaszubskiej wsi Tuszkowy w powiecie kościerskim, Jakuba Antoniego, Tomasza Józefa i ich bratanka Kazimierza. Podstawowym źródłem wykorzystanym do obecnych studiów jest zachowany w Archiwum Państwowym w Szczecinie testament ks. kan. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego z 1811 r. (APSz 147/6046), który był bratem ks. Tomasza Józefa i stryjem ks. Kazimierza. Analizowane źródło przynosi ciekawe informacje o uposażeniu członków rodziny przez zmarłego, ale przede wszystkim ujawnia powiązania genealogiczne w rodzinie Chrab(p)kowskich, które dotąd były nieznanne ze względu na zaginięcie w czasie ostatniej wojny ksiąg metrykalnych parafii pw. św. Michała Archanioła w Lipuszu sprzed 1809 r. (Stanke 2000, 42)¹.

Wyjaśnić należy także pisownię nazwiska omawianej rodziny. W dostępnych źródłach pisownia była dwójaka, gdyż przedstawiciele tej kaszubskiej familii zapisywano zarówno pod nazwiskiem „Chrabkowski”, jak i „Chrapkowski”. Tak też pozostało do obecnych czasów, choć ta ostatnia forma jest najbardziej rozpowszechniona (Rymut 2003, 1426.1429)². Dla dziekana bytowskiego Jakuba Antoniego przyjęto formę „Chrabkowski”, gdyż tak sam konsekwentnie się podpisywał, zaś dla jego rodzeństwa i ich zstępnych „Chrapkowski”.

¹ Do II wojny światowej w kancelarii parafialnej w Lipuszu przechowywano księgi metrykalne: chrztów od 1666 r. (z luką z lat 1731–1759), małżeństw od 1776 r. oraz zgonów od 1731 r. [Okoniewski, S. (red.)] 1928. *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin: Nakładem Kurji Biskupiej, 393.

² Na początku XXI wieku w Polsce mieszkało 149 osób o nazwisku Chrabkowski(a) i 691 o nazwisku Chrapkowski(a), w tym w powiecie kościerskim 7 osób o nazwisku Chrabkowski(a) i 77 o nazwisku Chrapkowski(a).

1. Drogażyciowaks. kan. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego

Nie wiadomo, jaką szkołę średnią ukończył Jakub Antoni Chrabkowski. Z pewnością studiował w seminarium duchownym we Włocławku (Nowicki 2003, 53). W 1777 r. odnotowany został jako *Director ex Aula Sulencinensis Clericus Minor Ordinum* i jednocześnie ojciec chrzestny Macieja Wulskiego z Żakowa, którego ochrzczono w Sulęczynie 12 stycznia tego roku (ADP W1634, 131). Zapis świadczy o tym, iż młody kleryk (z niższymi święceniami?) dorabiał sobie jako nauczyciel (guwerner) w dworze sulęczyńskim, należącym od 1766 r. do chorążego inflanckiego Józefa Łaszewskiego, który według listy wasali z 1774 r. miał dwóch synów, siedmioletniego Tadeusza i pięcioletniego Edmunda. W późniejszym czasie liczba jego potomków powiększyła się aż do dwanaściorga (Bär 1911, 9.93; Pragert 2015, 164).

Jakub Antoni Chrabkowski święcenia kapłańskie uzyskał z rąk sufragana włocławskiego Jana Dembowskiego. Subdiakonem został 15 grudnia 1782 r., diakonem 29 grudnia, zaś prezbiteriat otrzymał 19 stycznia 1783 r. Podstawą do święceń była nominacja na wikariat w Niezabyszewie (Nowicki 2003, 53), jak również w Tuchomiu i Bytowiu, co odnotowują księgi metrykalne³. Ks. Chrabkowski z pewnością przebywał tu jako wikariusz do sierpnia 1789 r. Jednakże w październiku 1788 roku został odnotowany jako komendariusz niezabyszewski oraz w grudniu tego roku i sierpniu roku następnego, jako tuchomski. Należy to jednak uznać nie jako oficjalną nominację, lecz faktyczne wykonywanie obowiązków rządcy parafii w imieniu chorego dziekana i proboszcza bytowskiego ks. Franciszka Jana Węsierskiego, który zmarł w Niezabyszewie 30 listopada 1790 r. (Rembalski 2015, 101-102; Rembalski 2018, 41-42.171-172). Od października 1789 do grudnia 1791 r. ks. Chrabkowski był penitencjarzem w klasztorze benedyktynek w Żarnowcu (Nowicki 2003, 53). Do Niezabyszewa powrócił kilka tygodni po śmierci ks. Węsierskiego. Jako nominat na probostwo (*nominatur Praepositus Bütowiensis Parochus Tuchomiensis*) wystąpił w Tuchomiu 16 stycznia 1791 r. Od 7 listopada 1793 r., po zatwierdzeniu, był dziekanem bytowskim, choć tytułował się nim już od sierpnia 1792 r. W 1799 r. został obdarzony tytułem kanonika kruszwickiego, a 1 kwietnia tego roku pierwszy raz podpisał się jako *Canonicus Crusvicensis Decanus et Paepositus Bütoviensis Curatus Tuchomiensis*. W późniejszym czasie uzyskał też urząd dziekana lęborskiego, ale dotąd nie udało się tego potwierdzić w innych źródłach (Nowicki 2003, 53; Rembalski 2015, 101-102).

Proboszcz Chrabkowski skrupulatnie prowadził księgi metrykalne. Dzięki jego wpisom z lat 1788–1813 do księgi zgonów dysponujemy dokładnymi datami, miejscami, imionami i nazwiskami, zawodami (statusami społecznymi) oraz wiekiem zmarłych. Proboszcz podawał też informacje o owdowiałym współmałżonku oraz duchownym, który przewodniczył pogrzebowi. Zawdzięczamy mu też cenne informacje o księżach, zwłaszcza wikarych.

³ Należy zaznaczyć, iż od 1676 do 1884 r. każdorazowy prepozyt bytowski na stałe przebywał w swojej drugiej parafii w Niezabyszewie, której podlegały dwa kościoły filialne, w Dąbrówce i Tuchomiu (do 1931 r.).

Ks. Jakub Antoni Chrabkowski zmarł 11 lipca 1813 r. w wieku 57 lat, po „30 latach, 5 miesiącach i 8 dniach kapłaństwa”, jako „dziekan bytowski i lęborski, proboszcz bytowski, niezabyszewski, tuchomski i dąbrówcecki”. Został pochowany w kościele w Niezabyszewie, przed bocznym ołtarzem Najświętszej Marii Panny. Był to ostatni w dziejach tej świątyni pochówek wewnątrz kościoła (Rembalski 2015, 103; Rembalski 2018, 173).

2. Chrapkowscy w Tuskowach w XVIII w.

Kiedy ks. Jakub Antoni Chrabkowski udzielał pierwszego chrztu, jako nominat na prepozyta bytowskiego, co miało miejsce w Tuchomiu 16 stycznia 1791 r., ojcem chrzestnym dziecka był Andrzej Chrapkowski *Possessor in Tuskowy Parochia Lipuszensis*. Zapis ów niestety nie informował o relacjach rodzinnych tuskowianina z duchownym, lecz jego pojawienie się w tych stronach zapewne nie było przypadkowe. W poprzednich opracowaniach przyjęto, iż Andrzej mógł być bratem lub ojcem ks. Jakuba Antoniego (Rembalski 2015, 102-103; Rembalski 2018, 172). Wynikało to stąd, iż w lustracji dóbr królewskich z 1765 r. wymieniono w Tuskowach posiadacza połowy wolnego sołectwa i lemaństwa Andrzeja Chrapkowskiego vel Jędrzeja Chrapkoskiego. Przed lustratorami przedstawił on przywilej na sołectwo dla Jana Gącza (*Goncz*) wystawiony przez starostę parchowskiego Antoniego Ciecholewskiego 7 sierpnia 1744 r. w Gdańsku, zaś na lemaństwo przywilej tegoż starosty z 5 grudnia 1760 r. Lustratorzy stwierdzili także, iż na sołectwo Chrapkowski nie posiadał królewskiej konfirmacji, natomiast na lemaństwo takowe zostało wystawione w 1760 r. (Dydała 2000, 164-165). Fakt posiadania przez Chrapkowskiego przywileju na sołectwo dedykowane Gączowi, świadczy o tym, że rodzina pojawiła się w Tuskowach po 1744 r. Przynajmniej jako współposiadacze sołectwa. Kilka lat później Pomorze Gdańskie znalazło się pod pruskim zaborem. W latach 1772-1773 pruscy urzędnicy sporządzili tzw. kataster fryderycjański, w którym potwierdziło się posiadanie przez Andrzeja Chrapkowskiego połowy wolnego sołectwa i lemaństwa. Na to pierwsze przedstawił on wówczas przywilej wystawiony przez króla Augusta III w 1762 r. Ponadto Prusacy podali liczbę osób zamieszkujących w gospodarstwie Chrapkowskiego. Tak więc obok gospodarza i jego żony, pod wspólnym dachem przebywali z nim dwaj synowie, z których jeden miał powyżej, a drugi poniżej 12 lat, ponadto parobek i dziewczka (GStA PK, II.HA. GD, Abt.9, Tit. 93, Nr. 2, Vol. IV, 151.157v). Wciąż jednak nie wiadomo, jaki był związek między Andrzejem wspomnianym w 1791 r., a osobą o tym imieniu z lat 1765 oraz 1772-1773.

Do rozwikłania tej zagadki brakuje niewątpliwie zaginionych ksiąg metrykalnych parafii lipuskiej, o których wspomniano we wprowadzeniu. Na szczęście do naszych czasów zachowała się księga bractwa różańcowego z tej parafii, datowana na lata 1715-1854, która obecnie przechowywana jest w zbiorach Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie. Czytamy w niej, iż w 1747 r. do noszenia baldachimu w czasie procesji przypisany był Mateusz Chrapkowski (ADP KBR, 12v). W 1756 r. w poczet członków bractwa zostali wpisani Teresa

i Andrzej Chrapkowscy. Ten ostatni w latach 1763-1775 był konsyliarzem (rajcą) tegoż bractwa (ADP KBR, 16v.19v.21.22v.24v.26). W 1777 r. do bractwa przystąpił kolejny członek rodziny, Wojciech, który dwa lata później przypisany był do noszenia obrazu Najświętszej Marii Panny (ADP KBR, 28). Dnia 7 października 1787 r. do bractwa przystąpił Jędrzej (Andrzej) Chrapkowski, który w latach 1792-1818 był chorążym, czyli noszącym chorągiew podczas procesji (ADP KBR, 30v.31v.33.38). Dzięki tym zapisom nie ma wątpliwości, iż w drugiej połowie XVIII w. w Tuszkowach żyły dwie osoby z rodziny Chrapkowskich o imieniu Andrzej. Świadczą one również o zaangażowaniu religijnym członków rodziny. W sąsiedniej parafii w Ugoszczy koło Bytowa zachowała się księga bractwa szkaplerza Najświętszej Marii Panny z lat 1748-1842. W 1779 r. w jego szeregi został przyjęty Józef Chrapkowski z Tuszków (Ugoszcz, 17).

3. Testament ks. kan. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego

Można przypuszczać, iż poważne problemy zdrowotne zmarłego w lipcu 1813 r. ks. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego rozpoczęły się półtora roku wcześniej. Dnia 21 grudnia 1811 r. do plebanii w Niezabyszewie zostali poproszeni dwaj pracownicy bytowskiego wymiaru sprawiedliwości, powiatowy urzędnik sądowy i sędzia miejski (*Kreis Justitz Beamter und Stadtrichter*) Matthias oraz aktuariusz sądowy (*Justitz Actuarius*) Bendziulli⁴. Jak stwierdzili w pierwszym akapicie sporządzonego wówczas protokołu, proboszcz Chrabkowski zwrócił się do sądu z prośbą sporządzenia testamentu w jego mieszkaniu, gdyż choroba uniemożliwiała mu osobiste stawienie się w sądzie, w domyśle w Bytowie. Niemniej, jak stwierdzono, chory proboszcz wstał o własnych siłach z łóżka i w pełni sił umysłowych wyraził przed urzędnikami swoją ostatnią wolę, jak podkreślono „dobrowolną, przemyślaną i pierwszą”. Co znaczyło, że nigdy wcześniej nie sporządzał podobnego dokumentu. Ponieważ, jak stwierdził, jako duchowny katolicki nigdy się nie ożenił, a jego rodzice od dawna już nie żyli, postanowił uczynić swoimi spadkobiercami następujące osoby: 1. swojego brata właściciela Andrzeja Chrapkowskiego z Tuszków oraz jego syna Józefa, 2. wolnego i lennego sołtysa Kazimierza Rolbieckiego z jego żoną Apolonią z d. Dolną, wdowę po jego bracie Wojciechu Chrapkowskim z Tuszków oraz dzieci tegoż nieżyjącego brata: studenta teologii w Wejherowie Kazimierza, Szczepana (*Stephan*), Teresę oraz Józefa, 3. kolejnego brata Tomasza Chrapkowskiego, wikariusza z Sulęcyna, 4. Jakuba Lewińskiego z Rekowa, męża zmarłej siostrzenicy Anny z d. Storzyńskiej i ich dzieci, kolejną siostrzenicę 5. Małgorzatę Storzyńską oraz 6. niezamężną Mariannę Storzyńską, której stopień pokrewieństwa nie został określony. (APSz 147/6046).

⁴ Aktuariusz sądowy Carl Ferdynand Bendziulli w latach 1816–1838 był właścicielem wolnego sołectwa w Niezabyszewie w pow. bytowskim (APSz 147/3120). Sędziego Matthiasa nie udało się zidentyfikować.

Warto teraz przyjrzeć się, jak prepozyt bytowski rozporządził swoim majątkiem. Na wstępie dyspozycji ks. J.A. Chrabkowski oznajmił, iż cały majątek przekazuje swojemu bratu Andrzejowi oraz Kazimierzowi Rolbieckiemu i jego żonie Apolonii, wdowie po bracie duchownego Wojciechu, za wyjątkiem zapisów, które zostały umieszczone w dalszej części testamentu. I tak, wszystkie obrazy i „relikwie”, które wisiały w pokoju dziennym (*Wohnstube*) „na gwoździach” miały trafić do księży, w domyśle jego następców w parafii. W zamian byli oni zobowiązani do odprawienia „określonej liczby mszy św. w intencji zmarłego za każdy egzemplarz, stosownie do jego wartości”. Cała pozostała po śmierci proboszcza suma pieniędzy miała być przeznaczona na „przywoity pogrzeb i odprawienie mszy św. za duszę zmarłego”. W tym samym punkcie testator zlecił też sprzedaż wszystkich jego uli pszczelich i przeznaczenie uzyskanych pieniędzy na ten sam cel, czyli odprawianie mszy św. (APSz 147/6046).

Szczególne miejsce w testamencie dziekana bytowskiego zajął jego bratanek, syn nieżyjącego Wojciecha, Kazimierz, który w tym czasie studiował teologię w wejherowskim klasztorze. Zapisał mu zielony świerkowy sekretarzyk (*Schreibspind*), wszystkie posiadane książki, wszystkie koszule, pierzynę (*Oberbett*) i piernat (*Unterbett*) z powłokami. Ponadto zapisał mu czynsz za stodołę, którą prepozyt wybudował na gruntach miejskich Bytowa. Czynsz ten miał być wypłacany bratankowi do momentu uzyskania przez niego święceń kapłańskich. Zastrzegł jednak, że gdyby Kazimierz wybrał inną drogę życiową, niż kapłańską, wówczas nie miał przejmować książek, które nie będą mu potrzebne, a „rozdać” je innym księżom katolickim, którzy w zamian, proporcjonalnie do ich wartości, mieli odprawić msze św. za duszę zmarłego. W przypadku stodoły, gdyby Kazimierz nie wybrał stanu duchownego lub po zakończeniu przez niego studiów teologicznych, miała ona być wystawiona na publicznej licytacji, a uzyskane z jej sprzedaży pieniądze rozdane proporcjonalnie pomiędzy dzieci zmarłego Wojciecha Chrabkowskiego: Szczepana, Teresę i Józefa, a także kolejnego Józefa, syna Andrzeja Chrabkowskiego. Teresa Chrabkowska otrzymała także pierzynę i piernat z niezbędnymi powłokami (APSz 147/6046).

Wikariusz Tomasz Chrabkowski po śmierci ks. Jakuba Antoniego miał otrzymać jego „półwóz” (*Halbwagen*), czyli rodzaj dwukołowego pojazdu konnego z wyposażeniem oraz wszystkie (bez podania liczby) sanie myśliwskie, które były w jego posiadaniu. Za wszystkie cynowe talerze i półmiski, które miał także otrzymać ks. Tomasz, stosownie do ich wartości, zobowiązany został odprawić odpowiednią liczbę mszy św. za duszę zmarłego. Otrzymał też pierzynę i piernat z powłokami (APSz 147/6046).

Jakubowi Lewińskiemu z Rekowa, mężowi zmarłej siostrzenicy dziekana bytowskiego Anny z d. Storzyńskiej, jak napisano w testamencie, ks. Jakub Antoni Chrabkowski przekazał ok. 1000 florenów w formie posagu. Do tej sumy spadkobiercy dziekana nie mieli prawa dochodzić roszczeń, w tym sensie, że wszystko co otrzymał, miał on zachować dla siebie, pod warunkiem jednak, że niezamężną Mariannę Storzyńską do końca życia będzie utrzymywał, a po jej śmierci na swój koszt wyprawi jej pogrzeb (APSz 147/6046).

Siostrzenicy Małgorzacie Storzynskiej ks. Jakub Antoni zapisał 50 talarów, które wcześniej pożyczył Antoniemu Tesmarowi z Gostkowa (*Anton v. Tesmar zu Gr. Gustkow*)⁵. Małgorzata miała też przejąć świerkową szafkę z plebanijnego przedpokoju oraz wszystkie pościele, które jeszcze pozostały po podziale między wcześniej wymienionymi spadkobiercami. Nie miały jej jednak przypaść pościele służby plebanijnej, które miał otrzymać Andrzej Chrapkowski. Małgorzata mogła też wybrać jedną krowę „spośród dostępnych”. A ponieważ nie była ona dostatecznie wynagrodzona za swą wierną służbę, o czym niżej, po śmierci proboszcza miała otrzymać świerkowy stół, dwie świnie i dwie owce z jagniętami, które mogła wybrać „spośród dostępnych” (APSz 147/6046).

Po śmierci dziekana każdy z jego sług miał otrzymać po jednej rocznej owcy (APSz 147/6046).

Sędziemu Matthiasowi z Bytowa, który testament spisał i miał być jego wykonawcą oraz zarządcą „w takim zakresie, w jakim będzie to konieczne”, dziekan przekazał najlepsze futro i posrebrzaną laskę. Na koniec ks. Chrabkowski zabronił sporządzenia sądowego inwentarza i opieczutowania jego majątku, gdyż takowego nie dało się ustalić. Oczywiście wiązało się to z tym, iż w każdej parafii katolickiej istniały obok siebie majątek kościelny (parafialny) i osobisty proboszcza (APSz 147/6046).

Dwa dni po sporządzeniu testamentu sąd w Bytowie przesłał ks. J.A. Chrabkowskiemu świadectwo rekognicji (stwierdzenia prawdziwości dokumentu). Wezwano też duchownego do wniesienia odpowiedniej opłaty w ciągu 8 dni w wysokości 10 talarów (tal.) i 17 srebrnych groszy (sgr.). Zgodnie z zapisem w niezabyszewskiej księdze zgonów, ks. Jakub Antoni Chrabkowski zmarł 11 lipca 1813 r. w Niezabyszewie i tam też został pochowany 14 lipca. Tymczasem w aktach dotyczących testamentu znalazł się dokument wystawiony w Bytowie 7 lipca 1813 r., w którym czytamy, że „dzisiaj” stawił się ks. Tomasz Chrapkowski i zeznał, iż zmarł jego brat proboszcz Antoni⁶ Chrabkowski z Niezabyszewa. Trudno dziś orzec, skąd wynikała ta niezgodność dat. Nie jest wykluczone, że przy kopiowaniu dokumentu pominięto jedynekę przed siódmką, gdyż data 17 lipca byłaby tu najbardziej prawdopodobna. Niemniej ks. Tomasz zeznał, że w dokumentach zmarłego znalazł świadectwo rekognicji o uznaniu testamentu złożonego w depozycie w miejscowym sądzie, które przedłożył sądowi i poprosił o możliwie szybkie wyznaczenie terminu publikacji testamentu. Nadmieniał, iż prócz niego spadkobiercami zmarłego byli „właściciel ziemski” (*Gutsbesitzer*) Andrzej Chrapkowski i spadkobiercy zmarłego wolnego sołtysa Wojciecha Chrapkowskiego. Zauważył także, że zmarły pamiętał o swojej byłej gospodyni Małgorzacie, nieznanego mu nazwiska, która poślubiła karczmarza z Sulęcyna, w związku z czym przesłał jej wezwanie do domu. Testament ogłoszono w Bytowie 23 lipca 1813 r. W stosownym protokole, który wówczas

⁵ Nie wiadomo, jaka była pozycja społeczna tego szlachcica. Nie występuje on w znanych spisach szlachty bytowskiej (Gribel, 104-107; APSz 105/61; APSz 105/62; APSz 105/63). Natomiast 6 grudnia 1788 r. w księdze zmarłych parafii niezabyszewskiej odnotowano zgon czterodniowego dziecka Franciszka Ludwika, syna Antoniego v. Tessmer i Barbary z d. de Małszyckiej (Niezabyszewo, 19).

⁶ Imienia Jakub nie podano.

sporządzono, wymieniono wszystkie osoby z poprzedniego dokumentu, przy czym była plebańską gospodynią określono już poprawnie jako Małgorzatę z d. Storzynską zamężną z gburem (gospodarzem) Franciszkiem Lillą z Sylczna. Za różnego typu kopie, odpisy, opłaty stemplowe itp. tego dnia spadkobiercy musieli wnieść łączną kwotę w wysokości 4 tal. i 15 sgr., co nie kończyło ich dalszych wydatków w tej sprawie. Przed oblicze bytowskiego sądu spadkobiercy zostali wezwani jeszcze raz 11 września i ponownie 4 października 1813 r., kiedy ich koszty oszacowano na 2 tal. 18 sgr. i 6 fen. Sprawę testamentu zamyka atest dla kasy akcyzowej wystawiony przez Królewsko-Pruski Wyższy Sąd Krajowy w Koszalinie z 3 lutego 1814 r. i ponowne zestawienie kosztów postępowania na 10 tal. i 5 sgr. (APSz 147/6046).

Zastanawiać może, co pozostało w majątku parafialnym (plebance) po przejęciu spadku przez krewnych i innych uposażonych ks. J.A. Chrabkowskiego? W samej plebanii, poza wspomnianymi dewocjonaliami dla następców proboszcza, zapewne niewiele. Natomiast inwentarz ekonomiczny po śmierci ks. J.A. Chrabkowskiego sporządzony w momencie przejmowania parafii przez ks. Józefa Hoffmanna 15 października 1815 r. obejmował: konia, wóz, pług, 2 woły, krowę, 16 korców owsa, 12 żyta i 8 jęczmienia (APSz 73/4384). Zdaje się, że był to całkiem „spory” inwentarz, gdyż poprzednik ks. Chrabkowskiego, ks. Franciszek Cieszyca Węsierski (1714-1790), kiedy obejmował parafię niezabyszewską, „inwentarza wiecznego żadnego tu nie zastał, ani osła, ani kota, ani żadnego ziarna zasianego, ani sprzętów domowych” (Rembalski 2018, 171).

4. Świeccy spadkobiercy

Treść testamentu nie precyzowała, co mieściło się w określeniu „cały majątek”, który mieli otrzymać Andrzej Chrapkowski oraz Kazimierz i Apolonia Rolbieccy. Wolno przypuszczać, iż poza wymienionymi sprzętami domowymi i inwentarzem żywym dla innych spadkobierców, opróżnili oni pomieszczenia plebanii, a także przejęli również część inwentarza żywego z plebanki (gospodarstwa rolnego proboszcza). Na podstawie przybliżonego wieku dzieci Wojciecha i Apolonii z d. Dolnej, o czym niżej, można przyjąć, iż ten pierwszy zmarł po 1801 r. Wiadomo, iż po swym ojcu odziedziczył połowę wolnego sołectwa w Tuskowach. Jednakże powtórne zamażpójście wdowy po Wojciechu Chrapkowskim spowodowało przejście wolnego sołectwa w ręce rodziny Rolbieckich. Skutkiem tego, za wyjątkiem Kazimierza, który został duchownym, pozostałe dzieci Wojciecha i Apolonii spadły do warstwy bezrolnych chłopów. Najstarszy z rodzeństwa, Szczepan zmarł jako komornik 16 września 1834 r. w Tuskowach w wieku 46 lat (ADP W850, 78). Jego brat Józef, związek małżeński zawarł w wieku 25 lat z wdową Ewą Barzowską z d. Piernicką z Kielna. Ślub odbył się w tej samej wsi 30 czerwca 1831 r. (APG 1425/3, 4). Starsze wpisy metrykalne nie podają statusu społecznego Józefa,

lecz w 1844 r. zapisano go jako dzierżawcę w Koleczkowie, znakiem czego własnej ziemi nie posiadał (ADP W685). Zmarł we wsi Wysoka (obecnie osiedle Gdańska) jako komornik, 15 stycznia 1859 r. w wieku 63 lat (APG 1425/5, 137). Najmłodsza z rodzeństwa, Teresa, jako mieszkanka Kielna, w wieku 27 lat wyszła za Jana Kurtzweila z tej samej wsi 17 sierpnia 1828 r. (APG 1254/9, 34).

Zapewne młodszym bratem ks. Jakuba Antoniego i Wojciecha był Andrzej Chrapkowski, który po swym ojcu odziedziczył drugą część majątku, jaką było lemaństwo w Tuszkowach. Zmarł w wieku 64 lat, 21 kwietnia 1824 r. w Tuszkowach, jako *Altsitzer*, czyli „na dożywociu”, znakiem czego przekazał on wcześniej swoje gospodarstwo synowi Józefowi. Około dekadę wcześniej zdołał się jednak ożenić powtórnie z dużo młodszą Marianną z d. Kinowską, z którą w latach 1815-1824 miał przynajmniej czworo dzieci (ADP W846, 48-49.62-63.102-103.150-151). Rok po śmierci Andrzeja, 30 maja 1825 r. w Lipuszu, 35-letnia wdowa wyszła powtórnie za Carla Engela (APG 1254/9, 45). Z kolei Józef Chrapkowski, syn Andrzeja, zmarł w Tuszkowach 25 grudnia 1879 r. w wieku 89 lat. Pozostawił sześcioro dzieci (ADP W852, 47).

Najmniej wiadomo o jedynej siostrze ks. Jakuba Antoniego, bowiem nie znamy nawet jej imienia. Z pewnością była żoną szlachezca Storzyńskiego (*v. Storzinski*)⁷, którego imienia także nie znamy. Niestety nazwiska Storzyński lub Starzyński nie wymieniają znane spisy dziedziców cząstkowych szlacheckiej wsi Rekowo (Gribel 1858; Klempin i Kratz 1863; APSz 105/62). Para ta doczekała się przynajmniej dwóch córek, z których, zapewne starsza, Anna była zamężna z Jakubem Lewińskim (*v. Lewinski*) z Rekowa, którego także nie wymieniają wspomniane spisy dziedziców cząstkowych Rekowa (Gribel 1858; Klempin i Kratz 1863; APSz 105/62). Jest to zastanawiające, gdyż suma posagu, jaką otrzymał Lewiński od dziekana bytowskiego, swobodnie pozwoliłaby mu na zakup przyzwoitego działu majątkowego w Rekowie. Być może jednak Lewiński i jego teść Storzyński dzierżawili jedynie dział(y) szlacheckie w Rekowie i z tej przyczyny nie wymieniano ich jako właścicieli. O drugiej z sióstr, Małgorzacie, wieloletniej gosposi swojego wuja ks. Jakuba A. Chrabkowskiego, zamężnej z Franciszkiem Lillą z Sylczna już wspomniano. Nieco tajemniczą postacią pozostaje Marianna Storzyńska z Rekowa, którą do jej śmierci miał się opiekować Jakub Lewiński. Nie wiadomo, jakie relacje rodzinne łączyły ją z ks. Chrabkowskim. Być może była jego gospodynią. Wiadomo, że zmarła w wieku 64 lat, 8 kwietnia 1827 r. w Rekowie. Odnotowano ją jako *nobilis Marianna v. Starzynska virgo inquilina*, czyli szlachciankę, pannę i komornicę. Jej najbliższymi krewnymi byli bracia: Wojciech, Józef i Mateusz (Niezabyszewo, 142-143).

W testamencie lakonicznie wspomniano o służbie ks. Chrabkowskiego, która zamieszkiwała w niezabyszewskiej plebanii. Nie wspomniano nawet, ile osób ona liczyła. Według tabeli młyńskiej domeny bytowskiej z lat 1799-1805, w gospodarstwie proboszcza katolickiego w Niezabyszewie Chrabkowskiego (*Grabckowscky*) zamieszkiwało 2 parobków

⁷ Niekiedy nazwisko to przyjmuje również formę „Starzyński”.

(*Knechte*), 2 dziewczki (*Magde*), chłopiec (*Junge*) oraz komornik (*Einlieger*), łącznie sześć osób (APSz 5/135, 356v-357). Wolno przypuszczać, że była to w miarę stała liczba służby plebańskiej.

5. Księża Tomasz i Kazimierz Chrapkowscy

Na podstawie zapisu z księgi zgonów można przyjąć, iż ks. Tomasz Chrapkowski urodził się ok. 1777 r., zapewne w Tuskowach. Był zatem młodszy od swego brata ks. Jakuba Antoniego o ok. 20 lat. Nie wiadomo jakie wykształcenie uzyskał Tomasz Chrapkowski. Wolno przypuszczać, że w jakimś stopniu pomagał mu je zdobyć jego starszy brat, prepozyt i dziekan bytowski, gdyż pierwszą placówką duszpasterską na jaką trafił, była obszerna bytowsko-niezabyszewsko-tuchomska parafia. Świecenia kapłańskie przyjął przypuszczalnie w 1803 r., gdyż na terenie wspomnianej parafii ks. Tomasz był notowany od 13 listopada 1803 do 10 listopada 1805 r. Potem tylko raz, 2 maja 1811 r., wystąpił w roli komendariusza tuchomskiego, co mogło mieć związek z chorobą jego brata (Rembalski 2018, 228-229). Od 5 stycznia 1806 do 10 lipca 1810 r. ks. Tomasz Chrapkowski pełnił obowiązki wikariusza w Chmielnie (ADP W186, 54-110v). Nie odzwierciedlają tego księgi metrykalne, lecz zgodnie z zapisami omówionego testamentu należy sądzić, iż od 1811 r. był wikariuszem w Sulęczynie. Dopiero pod datą 22 maja 1813 r. został odnotowany jako *Thomas Josephus Chrapkowski commendarius sulczynensis*. Z Sulęczynem, w którym w 1814 r.⁸ został proboszczem, związany był do końca życia (ADP W1635, 40-157). Zmarł 23 stycznia 1829 r. w wieku 52 lat. Ceremonii pogrzebowej w dn. 28 stycznia przewodniczył proboszcz kościerni ks. Andrzej Bieszk, a na marginesie aktu zgonu dodano, iż jego spadkobiercami były dzieci jego dwóch braci (ADP W1640, 44-45).

Bratanek księży Jakuba Antoniego i Tomasza Józefa, Kazimierz Chrapkowski urodził się ok. 1792 r., najpewniej w Tuskowach. Dzięki informacjom zawartym w testamencie dziekana bytowskiego wiemy, że w 1811 r. pobierał nauki w klasztorze wejherowskim. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o kolegium oo. reformatów, którzy prowadzili w Wejherowie szkołę zbliżoną do poziomu szkół średnich do 1826 r. (Borzyszkowski 1998, 173.175-176). Kto wie, czy mury tego samego kolegium nie kończyli także jego stryjowie. Według spisu duchowieństwa diecezji włocławskiej, w 1815 r. Kazimierz był alumnem pierwszego roku tamtejszego seminarium duchownego (Elenchus 1815, 100). Z kolei z testamentu wiadomo, że w dużej mierze jego naukę finansował stryj ks. Jakub Antoni, ale być może jakiś udział w tym miał także drugi ze stryjów, ks. Tomasz, którego parafia stała się pierwszą placówką duszpasterską ks. Kazimierza. Jako wikariusz w Sulęczynie został odnotowany pierwszy raz 16 sierpnia 1817 r. (ADP W1635, 63). Ponieważ miał wówczas

⁸ Pierwszy raz odnotowano go jako proboszcza 27 marca 1814 r.

ok. 25 lat, można przyjąć, że w tym samym roku przyjął święcenia kapłańskie. W 1819 r. był już wikariuszem w Inowrocławiu (Elenchus 1819). W maju 1820 r. z funkcją komendariusza inowrocławskiego został odnotowany w sulęczyńskiej księdze chrztów, co zapewne wiązało się jedynie z odwiedzinami u stryja (ADPW1635, 80). Do kiedy przebywał w Inowrocławiu, nie wiadomo, lecz od 15 marca 1822 r. tytułował się komendariuszem, zaś od 9 stycznia 1824 r. do 20 listopada 1826 r. proboszczem w Chwaszczynie. A sakramenty sprawował tam jeszcze w lutym 1827 r. (Rembalski 2021, 222). Z pewnością w kwietniu 1826 r. przejął kolejną parafię w Kielnie. Wykonując dla władz cywilnych duplikaty ksiąg metrykalnych w styczniu 1827 r. podpisywał się jako proboszcz w Kielnie (APG 1425/1, 108). W tej parafii posługę duszpasterską pełnił do końca życia. Zmarł w wieku zaledwie 38 lat, 13 października 1830 r. w Kielnie. Tam też został pochowany 19 października. Na marginesie dodano, że jego spadkobiercami było dwóch braci i siostra (APG 1425/4, 7).

W następnych pokoleniach, przynajmniej do 1920 r., rodzina Chrapkowskich nie wydała już ani jednego duchownego. Niewykluczone, iż wpływ na to mogła mieć zbyt rychła śmierć kielneńskiego proboszcza, a rok wcześniej jego stryja, którzy przez to nie zdołali zabezpieczyć kształcenia żadnego ze swoich krewniaków, co było swego rodzaju tradycją.

Zakończenie

Zapis testamentowy nie przynosi informacji o imionach rodziców ks. Jakuba Antoniego Chrabkowskiego i jego rodzeństwa, co było wówczas swego rodzaju normą. Jednakowoż obecne studium przyniosło sporo nowych informacji o rodzinie Chrapkowskich, dzięki którym możemy z dużym prawdopodobieństwem je odtworzyć. Wymieniany w latach 1756-1775 wolny sołtys i leman w Tuskowach oraz konsyliarz bractwa różańcowego w Lipuszu Andrzej Chrapkowski (senior) był ojcem ks. Jakuba Antoniego (1756-1813), wolnego sołtysa Wojciecha (zm. po 1801 r.), lemmana Andrzeja juniora (ok. 1760-1824), nieznaney z imienia córki zamężnej ze Storzyńskim z Rekowa oraz ks. Tomasza Józefa (ok. 1777-1829). Niewykluczone, że ich bratem był także Józef Chrapkowski, wspomniany w ugoskiej księdze brackiej w 1777 r. Z kolei wymieniona w lipuskiej księdze różańcowej w 1756 r. Teresa Chrapkowska mogła być żoną Andrzeja seniora, zaś odnotowany w 1746 r. Mateusz jego ojcem.

Obecne studium pozwala mieć wgląd w ogólny stan majątku osobistego ks. Jakuba A. Chrabkowskiego. Należy żałować, iż dziekan bytowski nie pozwolił na sporządzenie jego inwentarza. Może poznalibyśmy tytuły książek z jego księgozbioru, bliższe informacje o obrazach i „relikwiach” z jego pokoju dziennego itp. Wiadomo, że za jego czasów w plebanii znajdowało się dużo pierzyn i piernatów oraz niezbędnej pościeli. Pośrednio świadczy to o tym, iż w plebance chów gęsi zajmował ważną pozycję, o czym najczęściej inwentarze nie wspominają. Nowością jest informacja, że ks. Jakub Antoni zajmował się hodowlą

pszczoł. Ile pni liczyła jego pasieka, też nie wiadomo. Poznajemy też częściowo jego garderobę. Koszule zapisał bratankowi, a najlepszy kożuch i posrebrzaną laskę sędziemu Matthiasowi. Zaskakujący jest brak informacji o sutannach, które też do tanich nie należały. A miał je komu przekazać. Wreszcie wiemy jakimi ówczesnymi środkami lokomocji się przemieszczał, dwukółką i saniami myśliwskimi. Przy okazji kwerendy w aktach metrykalnych udało się odnaleźć informację, że już w 1777 r. był klerykiem i jednocześnie gubernierem w dworze sułeczyńskim Łaszewskich.

Za duży sukces należy uznać przede wszystkim ustalenie powiązań rodzinnych i drogi kapłańskiej księży Tomasza Józefa i Kazimierza Chrabkowskich. Daje to pewną nadzieję na opracowanie biografii podobnych im księży z Pomorza, wyświęconych od końca XVIII w. do 1819 r.

Na koniec warto wspomnieć o jeszcze jednym ciekawym zjawisku występującym w aktach dotyczących testamentu ks. Chrabkowskiego. Część osób, która w nim wystąpiła, zaliczała się rzeczywiście do szlachty kaszubskiej, jak Storzyńscy/Starzyńscy czy Lewińscy, przed których nazwiskami występowały przysługujące im niemieckie predykaty „von”. Jednakże, chyba mało zorientowani urzędnicy pruscy - Matthias i Carl Ferdinand Bendziulli, obdarzyli predykatami szlacheckimi wszystkie osoby występujące w dokumencie. I tak otrzymał je Rolbiecki (v. *Ralbiecky*), jego żona z d. Dolna (v. *Dohna*), jak i Chrap(b)kowsy (v. *Chrabkowsky*), a Andrzeja Chrabkowskiego tytułowano nawet posiadaczem majątku ziemskiego (*Gutsbesitzer*), co było oczywistym nieporozumieniem. To swego rodzaju „wywyższenie” tych rodzin było zapewne związane z wysoką pozycją społeczną zajmowaną przez dziekana bytowskiego ks. Jakuba A. Chrabkowskiego, nie zaś z ich rzekomym pochodzeniem szlacheckim. Zasadniczo należy ich zaliczyć do przedstawicieli bogatego chłopstwa. W przypadku Kaszub nie był to jednak odosobniony przypadek tego typu uzurpacji.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Gdańsku

Akta kościołów katolickich województwa gdańskiego - zbór szczątków zespołów - kościół katolicki w Kielnie, sygn. 1254

9 - Liber copulatorum 1820-1843, chrzty 1834-1843 (cyt.: APG 1254/9).

Akta stanu cywilnego parafii katolickiej Kielno i Szemud, pow. Wejherowo, sygn. 1425

1 - Tauf-, Trau- und Sterberegister (rejestr chrztów, ślubów i zgonów) 1823-1829 (cyt.: APG 1425/1).

3 - Trauungsregister (rejestr ślubów) 1830-1854 (cyt.: APG 1425/3).

4 - Gestorbenregister (rejestr zgonów) 1830-1837 (cyt. APG 1425/4).

5 - Tauf-, Trau- und Sterberegister (rejestr chrztów, ślubów i zgonów) 1855-1837 (cyt. APG 1425/5).

Archiwum Państwowe w Szczecinie

Archiwum Domen w Koszalinie, sygn. 5

135 - Untersuchungs- und Einrichtungsakten des Amtes Bütow 1799-1805 (cyt. APSz 5/135).

Naczelne Prezydium Prowincji Pomorskiej, sygn. 73

4384 - Acta betreffend die Bestellung eines katholischen Pfarrer zu Bütow, Damsdorf und Groß Tuchen (...) 1822 (cyt.: APSz 73/4384).

Starostwo Powiatowe w Lęborku, sygn. 105

61 - Vasallen Tabelle aus dem Lauenburg und Bütowschen Adelskreise 1794-1800 (cyt.: APSz 105/61).

62 - Die Vasallen Tabellen 1800-1803 (cyt.: APSz 105/62).

63 - Die Vasallen Tabellen 1773-1778 (cyt.: APSz 105/63).

Sąd Obwodowy w Bytowie, sygn. 147

3120 - Grund-Acten des Königl. Kreis-Gericht zu Bütow betreffend den Frei- und Lehnschulzenhof No 1 zu Damsdorff, [brak paginacji] (cyt.: APSz 147/3120).

6046 - Acta des Domainen Justitz Amts Bütow. Die Errichtungen Deposition des Testaments des Probst Jacob Anton v. Chrapkowski zu Damsdorff betref[end]. Angefangene den 21. December 1811, [brak paginacji] (cyt.: APSz 147/6046).

Archiwum Diecezjalne w Pelplinie

Księgi metrykalne

W 186 - Chmielno Westpr., Kr. Karthaus Ta 1800-1814 (cyt.: ADP W186).

W 685 - Kölln Westpr. Ta 1842-1868, brak paginacji (cyt.: ADP W685).

W 846 - Lippusch, Kr. Berent Taufen 1809-1810, 1813-1825 (cyt. ADP W846).

W 850 - Lippusch, Kr. Berent To 1818-1840 (cyt.: ADP W850).

W 852 - Lippusch, Kr. Berent Toten 1874-1913 (cyt.: ADP W852)

W 1634 - Sullenschin, Kr. Karthaus Ta 1746-1804 (cyt.: ADP W1634).

W 1635 - Sullenschin, Kr. Karthaus Ta 1804-1855 (cyt.: ADP W1635).

W 1640 - Sullenschin, Kr. Karthaus To 1820-1866 (cyt.: ADP W1640)

Akta nieuporządkowane

[Księga bractwa różańcowego parafii pw. św. Michała Archaniola w Lipuszu, 1715-1854] (cyt.: ADP KBR)

Geheimes Staatsarchiv Preußischen Kulturbesitz Berlin-Dahlem

II. HA General-Directorium, Abt. 9. Westpreussen u. Netzedistrikt. Materien, Tit. 93

Kontributionskataster Amt Berent und Amt Parchau, Nr. 2, Vol. IV (cyt.: GStA PK, II.HA. GD, Abt.9, Tit. 93, Nr. 2, Vol. IV)

Parafia Rzymskokatolicka św. Mikołaja w Niezabyszewie

Liber mortuorum 1769-1830 (cyt.: Niezabyszewo).

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Ugoszczy

Album Fratrorum et Sororum in Archiconfratetnitate Sacratissimi Scapularis Beatissimae Mariae Virginiae de Monte Carmelo ab Introductione eiusdem Archiconfraternitatis in Ecclesiam Ugostoviensem Dioecesi Pomeraniensi Incorporatam qua fuit Anno Domini 1748 die 22 Julii existentium (cyt.: Ugoszcz).

Źródła drukowane i opracowania

- Bär, M. 1911. *Der Adel und der adlige Grundbesitz in Polnisch-Preussen zur Zeit der preussischen Besitzergreifung. Nach Auszügen aus den Vassallenlisten und Grundbüchern* (Mitteilungen der K. Preussischen Archivverwaltung; 19), Leipzig: Verlag von S. Hirzel.
- Borzyszkowski, J. 1998. Wejherowo w państwie prusko-niemieckim. W: J. Borzyszkowski (red.), *Historia Wejherowa*. Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.
- Dydała, J. (wyd.) 2000. *Lustracja województw Prus Królewskich 1765* (t. I. Województwo Pomorskie, cz. 1. Powiaty pucki i mirachowski), Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
- Elenchus Universi Cleri Dioecesis Cujaviensis et Pomeraniae 1815*. Varsaviae: [s.n.].
- Elenchus Universi Cleri Dioecesis Cujaviensis et Pomeraniae 1819*. Varsaviae: [s.n.] [brak paginacji].
- Gribel, H. 1858. *Statistik des Bütower Kreises*, Bütow: Gedruckt bei B. Lilienthal.
- Klempin, R., Kratz, G. (hrsg.). 1863. *Matrikeln und Verzeichnisse der Pommerschen Ritterschaft vom XIV bis in das XIX Jahrhundert*, Berlin: In Commision bei A. Bath (Mittler's Sortimentsbuchhandlung).
- Nadolny, A. 2021. *Słownik biograficzny kapłanów wyświęconych w latach 1921-1945 pracujących w diecezji chełmińskiej*, Pelplin: Bernardinum.
- Okoniewski, S. (red.). 1928. *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin: Nakładem Kurji Biskupiej.
- Pragert, P. 2015. *Herbarz szlachty kaszubskiej* (t. IV), Gdańsk: Wydawnictwo Oskar & BiT
- Rembalski, T. 2015. Mieszkańcy plebanii w Niezabyszewie koło Bytowa w świetle dokumentacji metrykalnej i aktowej (II poł. XVIII i I poł. XIX stulecia). W: K. Lewalski, A. Łysiak-Łątkowska (red.). *Duchowni na plebanii i w drodze. Konteksty codzienności i interpretacje historyczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 92-113.
- Rembalski, T. 2018. *625 lat parafii św. Mikołaja w Niezabyszewie (zarys dziejów 1393-2018)*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Rembalski, T. 2021. Chwaszczyno pod zaborem pruskim (1772-1920). W: P. Kalka i in. *Chwaszczyno. Dzieje wsi i parafii do 1989 roku*, Gdynia: Wydawnictwo Region.
- Rymut, K. (oprac.). 2003. *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, Kraków: Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego.
- Stanke, M. 2000. *Katholische Kirchenbücher in Ost- und Westpreußen (Stand 1999)*, Bonn: Eigenverlag Marianne Stanke.